KURJER KRAKOWSKI.

D. 8 stycz. 1835. CZWARTEK. Nr 5.

Pismo to kosztuje kwartalnie złp. 5 i wychodz codziennie (wyjąwszy niedzielę i święta uroczysto po południu.

Rano o 8 przybył Skowroński od konfedr. dla umówienia się z kom. Rossyan. r, 1770.

KRAKOW.

Ceny zboża na targowicy w Kleparzu przy Krakowie przedawanego. Dnia 5 Stycznia 1835. r. Korzec pszenicy złp. 20. złp. 22. Żyta 18. 21. Jęczmienia 19. 20. Owsa 13 14. Grochu 36. Jagieł 36. Rzepaku —

Plan 45ty Loteryi Klasycznéj Królestwa Polskiego

jest bardzo korzystnie dla grających urządzony, zawiera albowiem w sobie 26000 losów wygrywających, między któremi główna wygrana **900000 Zł. pols.** wynosi a w szczęśliwém zdarzeniu nawet Milion złotych, na jeden los wygrać można. — Losów do I klassy całych po 16 złp. połowy po 8 złp. jednych trzecich części po 5 złp. 10 gr. i jednzch dziesiątych po 1 złp. 18 gr. dostać można w kantorze *J. Louis.*

POLSKA.

Kurs pieniędzy. Dukaty holenderskie nowe złp. 19 gr. 16-20. Assygnaty Rossyjskie 100 rubl. złp. 185 gr. 15. Listy zastawne białe bez kuponu złp od 94 gr. 7 do 94 gr. 22 wartość kuponu gr. 2/3 Obligacye udziałowe 426 gr. 26.

Francya Jak wielkie wrażenie sdrawiło na umysłach ogłoszenie urzędowne poczwórnego przymierza, tego najważniejszego traktatu w naszych czasach, można stąd sądzić, iż prawie wszystkie dzienniki tak silnie wpływające na Francyą, zajmują się jego roztrząsaniem. Wszystkie stronnictwa wyjawiają o nim myśl swoję a wszystkie inaczej. Republikanie wołają. iż to przymierze jest kuglarstwem politycznem, bo Anglia nigdy niedochowała wiary narodowi francuzkiemu. Legitymiści łącznie z Republikanami cieszyliby się z zerwania tego przymierza. — Tiers-parti wyobrażając stan miejski, trwoży się na samę myśl podobnego wypadku, z tej przyczyny panuje w giełdzie wielka niepewność i papiery nadzwyczajnie spadły. — Ludwik Filip i Doktrynerzy lękają się także złamania tego przymierza i to jest co ich skłoniło do ogłoszenia go urzędownie. — Tym sposobem chcieli oni stawić przed oczy Robertowi Peel, do czego się jego poprzednicy zobowiązali. — Gdyby Anglia myślała szczerze wykonać ten traktat, zabroniłaby dowozu zapasów i amunicyi dla Don Karlosa, któremu pożyczka u bankierów paryzkich nie powiodła się wcale. — Z drugiéj strony publiczność wytęża uwagę na zbyt długi i tajemny sąd więźniów politycznych w izbie parów. Ci jak się ich prezes Pasquier wyraża, niemają ani odwagi ani wytrwałości do orzeczenia wyroku: wielu nieprzychodzi na posiedzenia wymawiając się sła-

bością. — Teraz uwolniono znowu 40 osób.

Anglia. Lubo po zbyt długich wachaniach, naradach, po wysłaniu licznych gońców i tysiącznych kłopotach, poczęło się ministeryum, zgromadzenia jednak ludu i adresy do króla z prośbą o usunięcie od władzy Torysów, nieustają. Dziennik kronika Glasgowa ogłasza 72 adresy nadesłane świeżo z różnych miejsc Szkocyi, które obejmują energiczne protestacje przeciw ministerstwu Torysów. — Ze strony zaś zwolenników systematu Welingtona nadesłano tylko 5 adresów. W mieście Dundee 7000 osób podpisało adres, między któremi jest 500 wyborców (elektorów) i przesłali go Wellingtonowi aby go królowi wręczył. — W tym adresie podpisani wyrażają się w ostrych słowach przeciw Wellingtonowi i jego przyjaciołom politycznym. W Irlandyi poruszenia ludu codziennie wzrastają, a przebiegły O'Conell, jak drugi Orfeusz, ożywia wszystko swoją obecnością i korzysta umiejętnie z dogodnéj pory. — Dziennik Globe mówi, iż X. Welington rzekłby się chętnie wszystkich swoich laurów, aby się można pozbyć tego drugiego Machiawela. — Gazeta *Times*, która od niejakiego czasu została ministryalną i którą podarto w wielu kawiarniach, czując krytyczne położenie obecnego ministeryum tak się o niem wyraża: „Po głębokiem rozważeniu terazniejszego stanu rzeczy w Anglii, postanowiono rozwiązać parlament. — Nie umiemy naznaczyć przyczyn tego kroku ze strony ministrów, ale sądzimy że się go nie- chwycili bez ważnych powodów. — Rozwiązanie ma nastąpić w kilku dniach. — Morning Chronicle donosi, że lord Londonderry uda się do Petersburga jako poseł W. Brytanii. Sądzimy mówi tenże dziennik, że ten lord będzie tam równie użyteczny jak w niższej Izbie a przynajmniéj Wellington tak mniema. —

Hiszpania. Wszystkie doniesienia potwierdzają znakomite zwycięstwo Miny nad Karolistami: sam Zumalacarregój w swoim rapporcie przyznaje się do tego, uniewinnia się jednak tém że został napadnięty od przewyższającéj siły. Obrady w izbie Prokuradorów odbywają się spokojnie i pomyślnie: w budżecie świeżo ułożonym obmyślono środki do śpiesznego ukończenia wojny, polepszenia rolnictwa i wyznaczono stósowne pensye dla członków rodziny królewskiéj.

Niemcy. Z d. 8 p. m, i roku gazeta Augsburska ogłasza niepowodzenie, którego doznał handel wełny w Niemczech, Ten dziennik uważa, iż nieobfitość wełny jest powodem zniżenia ceny tego produktu, ale raczéj stan obecny domów zajmujących się tą gałęzią przemysłu. — W przeciągu lat 10, Anglia wywiozła z Niemiec 10 milionów wełny, wprowadziła zaś za 6 lub 7 milionów zł. wyrobów tego gatunku. Sprowadzone z Niemiec wełna uczyniła 12 i pół milionew w Anglii. Niemcy więc przez to zyskały 6 milionów złotych. Można więc przypuścić, że odbyt towarów angielskich w Niemczech zmniejszył się o połowę, a to wy-

jaśnia powód zniżenia ceny wełny, gdyż jej Anglia mniéj potrzebuje. Przyjmując wszakże że ilość wełny wyrobiona na towary przywiezione do Niemiec nie wynosi nad 3 miliony liwrów, stąd wypływa koniecznie, iż zamiast 7 milionów liwrów, będzie tylko 7 użytych. Spekulanci niemieccy dziwią się nad umniejszeniem ich sprzedarzy w Anglii, ale mając w zgląd na te wszystkie przyczyny; nie znajdziemy w tém nic dziwnego. Gazeta Rządowa Pruska ogłosiła list wyjęty z dzienników amerykańskich którego pisarz mówi, iż w Niemczech cudzoziemcowi zakazano wymieniać nazwisko Ameryki, a przestępujący ten zakaz musi opłacić 500 zł. kary.

Bawarya. Pudług urzędowych wiadomości liczba uczniow zapisanych w r. b. na uniwersytet w München wynosi 1433; z tych 1267 jest Bawarczyków a 166 cudzoziemców między ostatniemi znajduje się 3ch Krakowianów. — Wiadomosci z Grecyi tutaj odebrane są bardzo pomyślne: cały kraj cieszy się spokojnością; przemysł i pomyślność zakwita w tym narodzie tak długo uciskanym przemocą muzułmańską — Grecy zaczynają smakować w Rządzie, który mu zapewni bespieczeństwo wewnętrzne i zewnetrzne; lud przywiązany jest do młodego monarchy i okazał tę miłość przez nienawiść ku burzycielom spokojności, których teraz kilku śmiercią ukarano. Król mieszka już w Atenach.

Wspomnienie historyczne.

Czterysta sześć lat upływa (1429) d, 7 stycz.) jak Władysław Jagiełło wezwany od Zygmunta Cesarza Niemieckiego przybył na zjazd do Łucka na Wołyniu, na którym Witołd wielki Xiąże Litewski zupełne panowanie nad Litwą spodziewał się dla siebie wyjednać. Towarzyszyli Władysławowi na ten zjazd Xżęta Pomorski, Lignicki i Brzeski. Cesarz Zygmunt w kilka tygodni później przybył; wysłał jednak poprzednio posła, który usprawiedliwił jego spóźnienie. Przybył nakoniec długo oczekiwany Cesarz wraz z żoną swoją Barbarą w towarzystwie wielu Xiążąt i Hrabiów rzeszy Niemieckiej, Węgierskich Czeskich, Kroackich, Ruskich itp.— Na milę wyjechał na przeciw niemu Król Polski z Witoldem, a powzajemnych powitaniach Władysław Jagiełło w powozie cesarskim wraz z Cesarzową otoczony nieprzeliczonem mnóstwem, Xiążąt panów i ludu odprawiał wjazd do łucka; za nim wjechał Cesarz na koniu poprzedzony od Witolda, mając obok siebie Zbigniewa Oleśnickiego biskupa Krakowskiego. Oprócz tych monarchów dla wzajemnych między sobą umów, zebranych na ten zjazd Łucki, przybyli jeszcze, Wasil Wielki Xiąże Moskiewski. Zięć Witolda, Borys Xże Twerski, Xiążęta Rezański, Odojewscy, Biało Ruscy, Eryk Duński i Szwedzki, Ruzdorf mistrz Pruski, Syfryt mistrz, Hospodar Wołoski, Posłowie Cesarza Greckiego Paleologa i wielkie mnóstwo panów Ruskich, Polskich i Litewskich. Tak wiele osób zjechało się do Łucka, iż nie tylko w mieście, ale nawet na kilka mil w około miasta po wszystkich

wsiach i folwarkach pełno było gości. Celował po między wszystkie mi Monarchami jużto przepychem szat, już liczbą i strojnością orszaku Król Polski Witold z największą gościnnością i hojną wspaniałością gości swoich przyjmował, jak ludzie przybyli, jako i konie jego kosztem utrzymywane były.— Podług latopisów Litewskich, których świadectwo przytacza Stryjkowski, wychodziło w ówczas na utrzymanie tylu gości codziennie, 700 beczek miodu, oprócz wina, małmazyi, piwa t inszych trunków do picia, wołów i jałowic 700 baranów 14 set, zubrów, łosi dzików po sto, oprócz innych do kuchni przypraw, rozmajtych potrzeb i rozchodów. Całe 7 tygodni trwałten zjazd w Łucku i przez cały ten czas, tak wielką moc gości z nadzwyczajną wystawnością i kosztem utrzymywał (*A. N*)

Pewna panienka czytając kalendarzyk obéjmujący spis urzędników, gdy spostrzegła że ten i ów urząd *vacat.* zapytała się naiwnie: „Mój pąpo! cóż to za familia Vakatów?

W jednem z dzieł rossyjskich, autora Murawjewa jest wspomnienie o kobietach, a między innemi następujące: „Nieznam Potockiéj którahy piekną nie była; piękny sposób myślenia, uprzejmość, dowcip i wdzięki są dziedzictwem kobiet domu tego.

DONIESIENIA.

Przy ulicy szpitalnéj pod l. 606 jest skład wiedeńskich fortepianów robionych przez najsławniejszych majstrów w tym zawodzie. Właściciel tego składu ma zaszczyt polecić się bubliczności.

P. Adolf uczeń i tancmistrz w opery Paryskiéj w przejeździe swoim przez Kraków, gdzie tylko 2 miesiące zabawi, zawiadomia publiczność, iż otwiera szkołę tańców na wzór paryzkich w bieżącym mienącu. Osoby życzące się zapisać na lekcye tańca, raczą się zgłosić do p. Adolfa przy ulicy małéj Wesołéj pod l. 195 gdzie w jego mieszkaniu 2 razy w tydzień, lub więcéj, podług życzenia, mogą pobierać lekcye. Również podéjmuje się sposobić uczniów 10 lub 12 letnich do teatru i dawać lekcye w prywatnym domach.

Przybyli do Krakowa. — Nieciak Józef Xiądz z Polski. — Mękalski Józef ob. z P. Cieśliński Ignacy z P. — Szatkowski Ignacy z P. — Tschemenew Flia z Pr. — Sorokin Maxym z Pr. Iwanicki Alexander z Pr. — Polemin Tymoteusz z Pr. — Pękala Stanisław z Pr. — Helbing Jakób kupiec z Pr. — Schamian Ozest Radzca Dworu z Pr. Sokołowski Ignacy z G. — Mroczkowski Maciéj z G — Goddefroy Karol ob, z Polski. — Schmidt Karol z P.

Opuścili Kraków. Adelung Kolegialny Assesor jako Kuryer do Galicyi.

Dziś rano zimna stopni 6.

W Drukarni Józefa Czecha, Nakładem Redakcyi.